Rok IV. Środa 6 Marca 1918 r. Nr. 52.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godzinie 8-ej rano. —Cena numeru 20 halerzy—15 fenigów.

Prenumerata: W Dąbrowie miesięcznie 4 K. 50 hal; kwartalnie 13 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 5 K. 10 hal.; kwartalnie 15 K. 30 hal. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 3 Mk. 50 fen.; kwartalnie 10 Mk 50 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 60 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 15; otwarte od 8 rano do 7 wieczorem.
FILIA w Będzinie: Biuro dzienników Małachowskiego.

Podpisanie traktatu pokojowego z Rosyą.

Z Rosyi.

O POMOC KOALICYI PRZECIW BOLSZEWIKOM?

SZTOKHOLM. (tel. wł.) „Times" podaje niezwykłą wiadomość, że komendanci rosyjskich wojsk na Syberyi i w Mandżuryi naradzają się nad środkami zwalczania bolszewików.

Poseł rosyjski w Pekinie odbędzie naradę z przedstawicielami koalicyi nad wspólnym planem i zażąda pomocy koalicyi.

Dymisya Trockiego.

HAGA. „Daily Chronicle" donosi z Petersburga:

Trocki ustąpił ze stanowiska komisarza do spraw zagranicznych.

Odrzucił on propozycyę wzięcia udziału w nowych rokowaniach w Brześciu Litewskim.

Jest faktem stwierdzonym, że Lenin zerwał stosunki z Trockim.

SZTOKHOLM. Komisarz dla spraw zagranicznych, Trocki, od dziesięciu dni nie bywa już na posiedzeniach w instytucie Smolnym. Zastępuje go Radek-Sobelsohn.

Spisek na życie Lenina.

CHRYSTYANIA., „Verdensgang" donosi na podstawie świadectwa przybyłego tu z Petersburga funkcyonaryusza kolejowego, że, na trzy dni przed jego wyjazdem, w Petersburgu wykryto szeroko rozgałęziony spisek, mający na celu uwięzienie wszystkich komisarzów ludowych i zamordowanie Lenina.

WYPUSZCZENIE JENCÓW.

SZTOKHOLM. (tel. wł.) „Times" donoszą, że na Syberyi rząd bolszewicki wypuścił na wolność około 50.000 jeńców austryackich i niemieckich. Jeńcy po miastach bratają się z ludnością. Otrzymali oni broń od bolszewików.

Choroba hr. Tołstojowej.

BERLIN. (tel. wł.) Wdowa po Tołstoju ciężko zachorowała i jak donoszą znajduje się już w agonii.

Lwów jest polskim

KRAKOW. (tel. wł.) Dzienniki przynoszą opis manifestacyi ukraińskiej jaka odbyła się 3 b. m. we Lwowie z dość marnym efektem. W pochodzie wzięło udział kilka tysięcy włościan sprowadzonych z okolicy, oddział „kozaków" na wypożyczonych lichych koniach, znikoma liczba inteligencyi ruskiej i wreszcie gromadka dzieci z chorągiewkami... papierowemi ku uciesze uliczników.

Pomimo, że w niedzielę sklepy we Lwowie są zawsze o godz. 11 zamknięte, tym razem były pootwierane przez cały czas trwania pochodu do godz. 12, a nawet i dłużej. W ten sposób kupcy zamanifestowali polskość Lwowa.

Ruch tramwajowy pomimo manifestacyi był również zupełnie normalny i w niczem nie zmieniło się zwyczajne niedzielne „corso".

Manifestacya miała tę jedną niezamierzoną zapewne przez organizatorów, ale dobrą stronę, że stwierdziła raz jeszcze niewątpliwą polskość Lwowa.

Z miast prowincyonalnych nie nadeszły jeszcze wiadomości o przebiegu tej w całej Galicyi, z wielką ostentacyą i groźbami pod adresem „Lachów" urządzanej demonstracyi.

Dookoła pokoju.

Dlaczego Rosya podpisała traktat pokojowy?

AMSTERDAM. (tel. wł.) Rosyjscy delegaci w Brześciu Litewskim zdecydowali się na podpisanie traktatu pokoiowego bez jakichkolwiek zastrzeżeń dlatego, że Niemcy nie chcieli wcześniej wstrzymać swego pochodu.

Na rokowania pokojowe.

KONSTANTYNOPOL (TBK). Wielki wezyr Talaat-basza odjechał do Bukaresztu dla wzięcia udziału w rokowaniach pokojowych.

Wiedeń po zawarciu pokoju.

WIEDEŃ. (tel. wł.) Wiadomości o podpisaniu traktatu pokojowego z Rosyą przyniesiona przez nadzwyczajne dodatki dzienników wywołała w całem mieście ogromną radość. Wiedeń spodziewał się wprawdzie, że tym razem będą rokowania uwieńczone pomyślnym skutkiem, ale nie spodziewał się, że umowa pokojowa będzie tak szybko podpisana. Miasto przyodziało się flagami; na ulicach odbyły się radosne demonstracye.

Z GŁOSÓW PRASY.

WIEDEŃ (tel. wł.) W poniedziałek nie wychodzą dzienniki. Tygodnik polityczny „Morgen" pisze: Na razie nie można ocenić ogromu znaczenia zawarcia pokoju z Rosyą. To jednak jedno obecnie jest pewnem, że potęga gospodarcza Niemiec będzie sięgała w przyszłości aż po Finlandyę.

Akcya na Podolu.

Komunikat austryacki.

WIEDEŃ 4 marca. Urzędowo donoszą:

Na froncie włoskim nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Na Podolu operacye rozwijają się pomyślnie. W zdobyczy wzięliśmy dotychczas przeszło 770 dział, przeszło 1100 karabinów maszynowych i świeżo wiele materyału wojennego wszelkiego rodzaju.

Szef sztabu generalnego

Komunikat niemiecki.

BERLIN 4 marca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM.

Nasz oddział szturmowy wdarł się nad Iserą do linii nieprzyjacielskich i wziął do niewoli trochę jeńców belgijskich.

Po silnym ogniu nastąpiły na froncie flandryjskim uderzenia angielskie. Odparto je.

Pozatem działalność bojowa ograniczała się do walk artyleryi i minierek na poszczególnych odcinkach.

Na wzgórzach na wschód od Mozy była czasami żywą artylerya francuska i minierki.

Przy mniejszych przedsięwzięciach na północ od kanału Ren-Marna, na zachód od Blamont i na południe od Netzeral wzięto 27 jeńców.

NA FRONCIE WSCHODNIM:

Wobec podpisania traktatu pokojowego z Rosyą wczoraj zastawiono operacye wojenne w Wielkiej Rosyi.

Na innych terenach wojny nic nowego.

Ludendorff.

Łodzie podwodne.

BERLIN 4 marca. (TBK) Urzędowo donoszą: Ofiarą nieznużonej działalności naszych łodzi podwodnych padło znowu w Kanale i koło wschodniego wybrzeża Anglii 22.000 ton.

Mobilizacya Japonii?

SZTOKHOLM (TBK). „Morningpost" donosi z Szangaju, że według wiadomości dzienników chińskich rząd japoński rozpoczął już mobilizacyę.

Zabezpieczenia na przyszłość.

BUDAPESZT. (tel. wł.). W kołach politycznych podnoszą w sprawie rokowań z Rumunią, że postulaty przedstawione Rumunii dotyczą głównie zabezpieczenia żeglugi na Dunaju jakoteż terytoryalnych koncesyi na rzecz Węgier i Bułgaryi, mających stanowić gwarancyę przeciw nowemu rozrostowi Rumunii i uniemożliwić jej ewentualne podstępne plany na przyszłość.

W szczególności ma być Rumunom odebrana dyspozycya żeglugi na Dunaju. Włącznie do Braiły mają być wszystkie porty oddane państwom centralnym. Dalej poza Braiłą porty mają pozostać w rękach Rumunii, ale kontrolę nad nimi zatrzymają państwa centralne aż do ujścia Dunaju.

Z Finlandyi.

SZTOKHOLM. Zastępca c. k. Biura korespondencyjnego donosi pod dniem 3 b. m. Według doniesień nadeszłych dziś z Finlandyi biała gwardya zbliża się do Björnborga. Biali przygotowują wielką ofenzywę na Tammersfors i Helsingfors.

Napływ ochotników do armii gen. Mannerheima jest wielki. Gen. Mannerheim ogłosił język finlandzki jako wyłączny język armii.

Komendant korpusu strzelców alandzkich oddany został przez Mannerheima pod sąd wojenny, gdyż opróżnił wyspy alandzkie.

Oddział szwedzkiego Czerwonego Krzyża przybył do Wazy i do St. Michael. Panuje brak lekarstw.

Żyjemy w chaosie myśli, ale bez przewodniej idei; mamy poczucie, że grunt usuwa się z pod nóg, ale nie wiemy, jak się ratować i bezradni stoimy wobec wypadków, które o losach Polski rozstrzygają. Jakaś hypnoza zawładła umysłami, zatraciła się świadomość rzeczywistości; widzimy nie rzeczy, ale fata morgana; operujemy nie faktami ale urojeniami.

Myślenie poszło dziwnemi drogami; koncepcye sztuczne, kombinacye zawiłe znajdują zwolenników; logiczne i proste są zwykle odrzucane. Ludzie, którzy liczą się z faktami i rzeczywistością, uważani są albo za swego rodzaju „utopistów", albo też za małodusznych dezerterów z pod sztandaru ideałów narodowych: ci zaś, co karmią się złudzeniami i żyją w świecie marzeń, chociażby najszlachetniejszych, ale narazie dalekich od rzeczywistości — uchodzą za przedstawicieli trzeźwego realizmu i rozumnych patryotów. Polityka samobójstwa jak to już niejednokrotnie było w naszej historyi, tryumfuje na całej linii, a głoszona budowa państwa polskiego stała się prawdziwą tragi-komedyą.

To, co się teraz dzieje, odtwarza już w całej grozie rzeczywistości wizyę poety — ostatnią scenę „Wesela" Wyspiańskiego. Tłum, który w zwartych szeregach z bronią w ręku, miał maszerować ku określonemu celowi — dziś sam się rozbroił i, splątany bezładnie, wiruje na miejscu, zahypnotyzowany muzyką chochoła — symbolu mary urojonej.

Jak otrząsnąć się z hypnozy? Kiedy skończy się taniec na miejscu? Trzeba, żeby z góry, zamiast mdłej, usypiającej muzyki chochoła, rozlega się mocna, budząca do marszu pobudka. Ale w obecnych warunkach czy jest to możliwem?

Podpisanie traktatu pokojowego z Rosyą.

WIEDEŃ 3 marca. C. k. Biuro korespondencyjne donosi z Brześcia Litewskiego pod dniem 3 marca:

Traktat pokoju z Rosyą, wraz umowami dodatkowemi został podpisany dziś o godz. 5 popołudniu.

ZASTANOWIENIE NIEMIECKIEGO POCHODU.

BERLIN 3 marca. (TBK) Biuro Wolffa donosi pod dniem 3 marca wieczorem:

Wskutek podpisania pokoju z Rosyą zastanowiono ruchy wojsk w Wielkorosyi. Z innych widowni wojny nic nowego.

TEKST TRAKTATU.

WIEDEŃ 3 marca. C. k. Biuro korespondencyjne donosi: Układ pokojowy podpisany przez przedstawicieli Niemiec, Austro-Węgier, Bułgaryi i Turcyi z jednej a Rosyi z drugiej strony wskazuje na to, że wymienione mocarstwa zgodziły się na możliwie najszybsze zakończenie stanu wojennego, poczem po wymienieniu pełnomocników, następuje wyliczenie następujących warunków,

ARTYKUŁ 1 postanawia iż wymienione mocarstwa oświadczają, że stan wojenny między niemi a Rosyą zakończył się i że postanawiają nadal żyć w pokoju i przyjaźni.

ARTYKUŁ 2. Zawierające strony zaniechają propagandy lub agitacyi przeciw rządom, urządzeniom państwowym i wojskowym drugiej strony. Zobowiązanie to o ile idzie o Rosyę, obowiązuje ją także odnośnie do obszarów obsadzonych przez państwa czwórprzymierza.

ARTYKUŁ 3. Obszary leżące na zachód od linii umówionej między stronami zawierającemi układ, które należały do Rosyi, nie podlegają już więcej rosyjskiemu zwierzchnictwu państwowemu. Linia ta uwidoczniona jest na załączonej do tego traktatu pokojowego mapie stanowiącej jego istotną część składową. Dokładnem ustaleniem linii zajmie się komisya niemiecko-rosyjska. Dla omawianych terytoryów **nie wyrosną żadne zobowiązania z ich dawnej przynależności do Rosyi.** Rosya rezygnuje z jakiegokolwiek **mięszania się w sprawy wewnętrzne** tych terytoryów. Niemcy i Rosya zamierzają **ustalić przyszły los tych terytoryów w porozumieniu z ich ludnością.**

ARTYKUŁ 4. Niemcy są gotowe natychmiast po zawarciu ogólnego pokoju i po przeprowadzeniu rosyjskiej demobilizacyi, opróżnić obszar położony na wschód linii wymienionej w art. 3, ust. 1, o ile inaczej nie postanawia artykuł 6. Rosya uczyni wszystko co leży w jej mocy, aby zapewnić jaknajszybsze **opróżnienie wschodnio-anatolijskich prowincyi** i należyte oddanie ich Turcyi. Powiaty Ardahan, Kars i Batum zostaną również opróżnione z wojsk rosyjskich. Rosya nie będzie się mieszała w uporządkowanie stosunków prawnopaństwowych i narodowościowych tych powiatów, ale pozostawi to ludności tych powiatów w porozumieniu z państwem sąsiadującem a mianowicie z Turcyą.

ARTYKUŁ 5. Rosya przeprowadzi bezzwłocznie **zupełną demobilizacyę swego wojska razem z tworzonemi nanowo przez rząd obecny oddziałami wojsk.** Dalej albo wyszle Rosya natychmiast swe **okręty wojenne** do portów rosyjskich i przechowa je tam do zawarcia ogólnego pokoju, albo je **natychmiast rozbroi.** Okręty wojenne państw znajdujących się w stanie wojennym z państwami czwórprzymierza, o ile znajdują się w obrębie zwierzchnictwa Rosyi będą traktowane jako okręty rosyjskie. **Linia zamknięta** na oceanie Lodowatym pozostaje aż do zawarcia ogólnego pokoju. Na morzu Bałtyckiem i dokąd sięga władza Rosyi na morzu Czarnem, rozpocznie się natychmiast usuwanie min. Żegluga handlowa na tych morzach jest wolną i dla ustalenia dokładniejszych postanowień, mianowicie dla wyznaczenia bezpiecznej drogi dla okrętów handlowych, zostaną ustanowione mieszane komisye.

ARTYKUŁ 6. Rosya zobowiązuje się **zawrzeć natychmiastowy pokój z republiką ukraińską** i uznać traktat pokojowy między tem państwem a państwami czwórprzymierza. Terytoryum ukraińskie zostanie bezzwłocznie opróżnione z wojsk rosyjskich i z rosyjskiej Czerwonej gwardyi. Rosya zastanowi wszelką agitacyę lub propagandę przeciw rządowi lub publicznym urządzeniom ukraińskiej republiki ludowej. **Estonia i Inflanty zostaną również bez zwłoki opróżnione** z wojsk rosyjskich i z rosyjskiej Czerwonej gwardyi. Wschodnia granica Estonii biegnie nagół wzdłuż Narwi. Wschodnia granica Inflant biegnie nagół przez jezioro Peipus i Pskowskie aż po jego kraniec południowo-wschodni a dalej przez jezioro Libawskie w kierunku Livenhofu nad Dźwiną. Estonia i Inflanty zostaną obsadzone przez niemiecką siłę policyjną, aż do czasu zapewnienia tam bezpieczeństwa przez własne urządzenia krajowe i porządek państwowy. Rosya wypuści natychmiast na wolność wszystkich aresztowanych lub wywiezionych mieszkańców Estonii i Inflant, oraz gwarantuje odesłanie w bezpieczeństwie wszystkich wywiezionych Estończyków i Inflantczyków.

Także **Finlandya i wyspy alandzkie zostaną natychmiast opróżnione** z wojsk rosyjskich i rosyjskiej Czerwonej gwardyi, a porty finlandzkie z rosyjskiej floty i rosyjskich sił morskich. Rosya zastanawia natychmiast wszelką agitacyę lub propagandę przeciw rządowi lub publicznym urządzeniom Finlandyi. Fortyfikacye istniejące na wyspach alandzkich mają zostać zniesione możliwie szybko.

ARTYKUŁ 7 traktuje o poszanowaniu politycznej i gospodarczej niezawisłości Persyi i Afganistanu, oraz o nienaruszalności ich terytoryów.

ARTYKUŁ 8 mówi o natychmiastowej wymianie jeńców.

ARTYKUŁ 9 postanawia wzajemne zrzeczenie się regulowania kosztów wojennych oraz wszelkich szkód wojennych włącznie z temi jakie powstały wskutek rekwizycyi.

ARTYKUŁ 10 mówi o podjęciu stosunków dyplomatycznych i konsularnych natychmiast po ratyfikacyi traktatu.

ARTYKUŁ 11 zajmuje się stosunkami gospodarczemi.

ARTYKUŁ 12 omawia stosunki publiczne i prawnoprywatne.

ARTYKUŁ 13 postanawia, że dla poszczególnych państw podpisujących traktat, za podstawę służą te egzemplarze traktatu, które spisane zostały w ich językach państwowych.

ARTYKUŁ 14 postanawia, że wymiana ratyfikowanych traktatów ma nastąpić **w Berlinie**, i to na życzenie któregokolwiek z państw czwórprzymierza **w przeciągu dwóch tygodni.**

Kwestya chełmska dotąd otwarta!

WIEDEŃ. Wobec wiadomości podanej przez niektóre pisma polskie, ze strony poinformowanej zapewniają, że nic nie wiadomo o oddaniu administracyi w Chełmszczyźnie w ręce centralnej komisyi i rady ukraińskiej, o ile to się tyczy obszaru oswobodzonego przez c. i k. armię, zwłaszcza, że kwestya chełmska jest dotąd — jak wiadomo — jeszcze otwarta.

Granica za pieniądze.

W „Vossische Ztg." zamieścił p. Georg Bernhard ciekawy projekt zabezpieczenia granic niemieckich od Rosyi.

Najważniejszy ustęp wywodów p. Bernharda podajemy w całości:

„Jeżeli musimy mieć zabezpieczenie granic, to jest ono dla nas warte pieniędzy. Możemy je od Rosyan kupić. A to w tej formie, że część rosyjskiego długu państwowego weźmiemy na siebie, mianowicie tę część, która odpowiada pożyczce, znajdującej się w posiadaniu obywateli państwa niemieckiego. W ten sposób nietylko zapłaciłoby państwo niemieckim wierzycielom zagrożoną rentę, ale nie miałyby już Niemcy wcale żadnego interesu zajmować się kwestyą rosyjskiego bankructwa. Co może Niemcy obchodzić, czy miliony rosyjskich długów, zaciągniętych w Anglii, Francyi i Belgii będą dalej oprocentowywane? Niemcy będą raczej mogły obronić bezsprzecznie prawo Rosyi do bankructwa państwowego".

Klęska tyfusu plamistego

(Wybuch tyfusu plamistego w Królestwie Polskiem. — Epidemia zatacza coraz szersze kręgi. — Ogniska zarazy na ziemi krakowskiej. — Kolumny sanitarne. — Gwałtowna potrzeba lekarzy i pielęgniarek).

Po tylu innych, nowa klęska nawiedziła lud polski. Klęska tem groźniejsza, że ludność źle odżywiana, wycieńczona, wyczerpana, długotrwałą wojną, straciła odporność na choroby, a stała się podatną ofiarą wszelkich epidemii, nietylko łatwo ulegając zarazie, lecz ponadto nie wykazując dosyć sił żywotnych, by ją przetrwać: odsetek śmiertelności wśród dzisiejszej epidemii jest wręcz niebywały!

Że źródła rozwielmożnieniu się zarazy szukać należy w wycieńczeniu ludności, udowadnia niezbicie jej przebieg. Już w lecie zeszłego roku zaczęła się szerzyć w Królestwie czerwonka; po czerwonce nastąpił zaraz tyfus brzuszny, a tuż po nim plamisty. Choroby te nie wywiązywały się jedna z drugiej. Skutkiem osłabienia źle odżywianej ludności doszło poprostu do tego, że każdy zbłąkany zarazek znajdował grunt podatny, przyjmował się, szerzył i zabijał. I stan obecny jest taki, że są w Królestwie mnogie wsi, w których setki ludzi chorują na tyfus; że po wsiach są mnogie domy, w których chorują wszyscy, iż niema nikogo, by wezwać ratunku!

Obszar, zajęty przez tyfus plamisty, zaczyna się na zachodzie od Dąbrowy Górniczej i obejmuje całe Zagłębie Dąbrowskie i powiaty: włoszczowski (zwłaszcza Szczekociny dotknięte zarazą nader silnie), miechowski, jędrzejowski, kielecki, sandomierski, opoczyński, radomski i piotrkowski. Ognisko zarazy leży w dawnej ziemi krakowskiej: w miechowskiem, kieleckiem i jędrzejowskiem.

Jak zawsze, i u nas wszędzie w ciągu teraźniejszej wojny, na ratunek ludności polskiej pospieszyły natychmiast kolumny sanitarne K. B. K. Pierwsza kolumna pod wodzą dr. Dądeja wyruszyła do Zagłębia Dąbrowskiego i założyła szpitale epidemiczne w Dąbrowie, Strzemieszycach, Klimontowie i Niwce. Zagłębie posiada wprawdzie dość dość liczny zastęp lekarzy, jednak, mimo całej dobrej woli i energii lekarza obwodowego d-ra Horaka, ludność zwłaszcza ubogsza, nie znajduje po za kolumnami sanitarnemi zorganizowanej i skutecznej pomocy. Druga kolumna sanitarna; pod dr. Konwerskim, usadowiła się w Opatowskiem i pozakładała szpitale w Ostrowcu, Opatowie i Staszewie. Trzecia wreszcie kolumna, z dr. Schinzlem na czele, otworzyła szpitale w Bodzentynie i Suchedniowie pod Kielcami.

Kolumny sanitarne Komitetu Książęco-Biskupiego, od trzech lat przeciągające po ziemiach polskich w ustawicznej walce z zarazami, mają zespół zaprawiony w walce, pracujący niestrudzenie z zapałem i poświęceniem. Oddają też olbrzymie zasługi. Ale warunki miejscowe są w Królestwie takie, iż kolumny napotykają na mnogie trudności. Podnieść należy, że władze okupacyjne popierają ich działalność energicznie. Oczekiwać też należy, że zrozumienie doniosłości ich roboty przenikać będzie coraz bardziej wszystkie sfery obywatelskie, co oczywiście pociągnie za sobą wydatną pomoc ze strony władz autonomicznych.

Nim to nastąpi, wystarczy niewątpliwie zwrócić uwagę obywatelstwa tutejszego, że pomóc mogą kolumnom bardzo skutecznie, ułatwiając im możność nabywania środków żywnościowych dla szpitali i paszy dla koni, na co kolumny zużywać dotąd muszą dużo energii z uszczerbkiem dla właściwych swych zajęć. Oczekiwać także należy, że kolumny znajdą również na terenie swej działalności i znaczniejszą pomoc materyalną. Dzięki wynikom „Tygodnia K. B. K.", Kolumny sanitarne miały możność podjęcia tak wielkiego zadania. Ale skuteczne przeprowadzenie walki z zarazą na takich przestrzeniach, zakładanie i utrzymywanie szpitali dla całych rzesz rodaków, dotkniętych śmiercionośną chorobą i leczenie tysięcy i tysięcy chorych, wymagają środków olbrzymich. Zrozumieli to mieszkańcy powiatu opatowskiego i dąbrowskiego i w składkach na „Tydzień K. B. K." wzięli udział szczodry. Oby znaleźli naśladowców ofiarnych!

Bo na zniesienie tamy przeciw zarazie, pustoszącej Królestwo, trzy Kolumny sanitarne nie wystarczą. I Komitet Książęco-Biskupi gotów jest organizować i wysyłać dalsze (potrzebne są również ekspedycye desynfekcyjne). Niestety, robocie tej stoi na zawadzie brak ludzi. Sekcya Sanitarna Komitetu Książęco-Biskupiego (św. Jana 20) potrzebuje pilno na kierowników nowych Kolumn lekarzy, przy których wynagradzaniu uwzględnione będzie zajęcie niezwykle wyczerpujące i niebezpieczne, oraz pielęgniarek, któreby na koszt Komitetu Książęco-Biskupiego wyruszyły ratować rodaków. Potrzebne są na to osoby inteligentne i młode, gdyż doświadczenie poucza, że młodość jest najlepszym środkiem przetrzymania tyfusu plamistego w razie zakażenia się tą chorobą.

Kolumny sanitarne pracują bez przerwy od lat trzech i nigdy dotąd nie brakło ochotników na najbardziej zagrożone i najniebezpieczniejsze posterunki. By wyratować kraj nasz od wyludnienia, nie braknie ich chyba—dzisiaj.

Prasa rosyjska o warunkach pokoju.

Jak donoszą do „Voss Ztg.", Lenin w organie swym „Krasnaja Gazeta" mówi o warunkach pokojowych Niemiec, że zapowiadał już dawno, iż pokój zostanie Rosyi prędzej czy później narzucony. „W Petersburgu cieszy się każdy z obalenia sowietów przez Niemców. Pokój nie powstrzyma rozwoju rewolucyi w Niemczech i wreszcie Europy a umożliwi utworzenie silnej rewolucyjnej armii. „Nowaja Żyźń", organ Gorkiego, widzi w przyjęciu warunków pokoju dowód moralnego i umysłowego upadku rosyjskiego rządu. Jest to samobójstwo maksymalistów. Podobnie wyraża się „Dień".

Ag. Hawasa donosi z Petersburga, że rząd bolszewików odmówił paszportów socyal-rewolucjonistom Russanowi i Lutolniowi, którzy chcieli jechać na międzykoalicyjny kongres. „Utro Rossji" zostało skazane na milion rubli kontrybucyi za wydanie mapy obszarów, które Rosya traci, pod tytułem „Mapa Rosyi pana Trockiego". Sąd rewolucyjny uznał, że to podaje w podejrzenie zamiary Trockiego względem mocarstw centralnych.

Ś. p. Antoni Kaczorowski.

W Warszawie zmarł b. wice-minister handlu i przemysłu w gabinecie Kucharzewskiego, ś. p. Antoni Kaczorowski. Ur. w r. 1878 w Warszawie, po ukończeniu szkoły realnej w Warszawie, kształcił się w petersburskim instytucie technologicznym, biorąc równocześnie żywy udział w życiu politycznem młodzieży w szeregach narodowej demokracyi. W r. 1905, jako dyplomowany inżynier, objął posadę w warsztatach kolei warszawsko-wiedeńskiej w Pruszkowie. Zbliżył się do robotników, zorganizowanych w Nar. Zw. robotniczym. Gdy w r. 1908 Nar. Zw. rob. zerwał z programem nar.-dem. i stanął na gruncie walki z Rosyą, ś. p. Kaczorowski stał się jednym z czynniejszych działaczy nowego kierunku. Po upaństwowieniu w r. 1912 kolei warszawsko-wiedeńskiej osiadł w Warszawie jako urzędnik Tow. przemysłowców Królestwa Polskiego. W r. 1917 został powołany na członka T. Rady Stanu, w której został wice-dyrektorem, a następnie, po śmierci ś. p. Włodz. Kunowskiego, dyrektorem dep. gospodarstwa społecznego. Po rozwiązaniu T. Rady Stanu należał do komisyi przejściowej, a następnie wszedł do gabinetu Dra Kucharzewskiego w charakterze wice-ministra handlu i szefa sekcyi. Ostatnio powołała go Rada regencyjna do tymczasowego gabinetu na stanowisko kierownika ministerstwa handlu i przemysłu, wraz z ministerstwem pracy, którego jednak zająć śmierć mu nie pozwoliła. Cześć jego pamięci!

Gotowość Rumunii do rokowań pokojowych.

Komunikat austryacki.

WIEDEŃ 3 marca. Urzędowo donoszą:

Nad Piawą większa ilość napadów ogniowych. W górach przeszkodził od wczoraj południa silny opad śniegowy jakiejkol wiek czynności bojowej.

Na Podolu obsadziły wojska austro-węgierskie Żmerynkę po krótkiej walce. Przy zajęciu Gordodoku (?) poddała się syberyjska komenda korpusu i dywizyi.

Rozejm z Rumunią został wczoraj wypowiedziany. **Rząd rumuński oświadczył potem gotowość swoją do nowych rokowań o rozejm, po których nastąpią rokowania o pokój na podstawie postawionych przez państwa centralne warunków.**

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

BERLIN 3 marca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM.

Na południowy zachód od Lombartzyde wzięliśmy pewną ilość Belgów do niewoli. Atakowe wojska brandenburskie przyprowadziły z wypadu koło Nieuve Chapelle 60 Portugulczyków i 3 oficerów.

Francuskie kompanie atakowały wieczorem po wielogodzinnem przygotowaniu ogniowem nasze stanowiska koło Corbeny. Zostały odrzucone przeciwatakiem. W Szampanii ożywiła się czasowo działalność bojowa w odcinkach bojowych z dnia 1 marca.

NA FRONCIE WSCHODNIM.

Front ks. Leopolda Bawarskiego. Operacye wdrożone po upływie rozejmu doprowadziły do wielkich sukcesów. Wojska gen. pułk. Kirchbacha przebyły w pochodzie zwycięskim przy pomocy zagrożonej ludności Estonię i Inflanty. Zajęto Rewel i Dorpat. Inne wojska stoją przed Narwią. Armie gen. pułk. Kirchbacha i marszałka poln. Eichhorna w niepowstrzymanym pochodzie przez Dźwińsk i Mińsk zajęły po twardej walce Plesków, Połock i Borysów. **W Bobrujsku osiągnięto połączenie z polskiemi dywizyami.**

Części grupy wojsk gen. Linsingena w porozumieniu z rządem ukraińskim zdobyły po wielu walkach linię kolejową przez Rzeczycę nad Dnieprem aż do Homla. Inne dywizye pod dowództwem gen. Knörzera, łamiąc nieprzyjacielski opór oczyściły z nieprzyjaciela koleje prowadzące do Kijowa i linię kolejową Kijów—Żmerynka.

Dnia 1 marca zajęto razem z Ukraińcami Kijów. Niemieckie i austro-węgierskie wojska wkroczyły do Żmerynki. Zabrana nieprzyjacielowi zdobycz nie jest jeszcze w w przybliżeniu obliczona. O ile nadeszły doniesienia znajduje się w naszem posiadaniu **w jeńcach: 6800 oficerów i 57.000 żołnierzy**; w zdobyczy **2400 dział i ponad 5000 karabinów maszynowych**; wiele tysięcy wozów w czem **ponad 500 samochodów** i 11 automobilów pancernych; ponad **2 miliony pocisków armatnich** i 128,000 karabinów; **800 lokomotyw i 8000 wagonów.**

Grupa wojsk marsz. poln. Mackensena: Rozejm z Rumunią został wczoraj wypowiedziany. Na to rząd rumuński oświadczył gotowość rozpocząć nowe rokowania o dalszy rozejm na podstawie warunków postawionych przez państwa centralne. Za tym rozejmem mają pójść rokowania o pokój.

Z innych widowni wojny nic nowego.

Ludendorff.

Rumunia zawiera pokój.

BERLIN. Z Bukarsesztu donoszą, że Rumunia stanęła na gruncie warunków pokojowych, zaproponowanych przez czwórprzymierze i wyśle swoich przedstawicieli celem zawarcia pokoju.

Nieprawdziwa wiadomość.

BERLIN. Biuro Wolffa komunikuje:

Wiadomość, jakoby sekretarz stanu v. Kühlmann i hr. Czernin wyjechali z Bukaresztu do Brześcia Litewskiego, jest fałszywą.

KRONIKA.

Organizacya urzędników. „Gazeta Poranna" pisze: Po pewnym rozwoju państwowości samodzielnej w kraju, liczba urzędników polskich dosięgnie prawdopodobnie cyfry 30.000. Dotychczas z pośród 6.000 kandydatów, którzy zgłosili się do Komisyi urzędniczej obsadzono na posadach 2.000. Według obowiązującej zasady, organizowanie urzędników przez poszczególne mini sterstwa może się odbywać tylko za pośrednictwem i po zaregregowaniu kandydata przez Komisyę urzędniczą. Komisya ta, działająca pod naczelnym przewodem p. Ludomira Grendyszyńskiego dzieli się na szereg podkomisyi, które opracowują zasady całej konstrukcyi biurowej, oraz uposażenia i zabezpieczenia urzędników państwowych polskich.

Zamknięcie stacyi zbornej Legionów w Krakowie. „Nowa Reforma" z 1 marca pisze: Wczoraj zamknięto tu stacyę zborną i komendę placu Legionów w koszarach przy ulicy Rajskiej. Legioniści ze stacyi zbornej zostali przetransportowani do baraków w Witkowicach pod Krakowem. Do odchodzących legionistów przemówił pułkownik Górecki.

Niebawem mają być umieszczeni w Witkowicach wszyscy legioniści przebywający w Krakowie.

Nie wolno udzielać zapomóg! Na wniosek radcy Remiszewskiego Rada miejska w Łodzi uchwaliła asygnować 1000 marek jako zapomogę dla rodzin tych mieszkańców Łodzi, którzy stali się ofiarą zaburzeń i pozostają w leczeniu lub w więzieniu. Uchwała ta jednak, jak się zdaje, nie wejdzie w życie, gdyż niemieckie prezydyum policyi wstrzymało wykonanie jej. Prezesa Rady obwiniają podobno o to, że wogóle wniosek poddał pod obrady i że nie odebrał głosu wnioskodawcy, atakującemu ostro policyę niemiecką. Wnioskodawca ów obecnie chory, miał u siebie niemiłą wizytę, podczas której pytano go, kiedy wstanie z łóżka, a w rezultacie przysłano mu lekarza wojskowego, który nic innego nie mógł skonstatować, jak chorobę gardła.

Wieści z Lublina. Podług ostatnich wiadomości z Lublina, jak donosi prasa żargonowa, ruch uliczny nie został tam wzbroniony od godz. 8-ej wieczorem, bo polecono tylko zamykać restauracye i cukiernie o tej porze.

Pisma polskie wyszły tylko jednego dnia bez cenzury, zawierając wspólną deklaracyę i wiadomość o dymisyi hr. Szeptyckiego i J.E. Madeyskiego. Pisma te skazane zostały po 500 koron kary. Żargonowy „Lubliner Tagblatt" za przedruk wiadomości o dymisyi zapłacił 100 koron kary.

Rada miejska nie podała się do dymisyi, postanowiła tylko zerwać stosunki z kołami decydującemi.

Wiadomość o 46 rannych i zabitych jest bezpodstawną. Nawet dwóch zabitych nie było podczas manifestacyi. W „Feld-kino" wybito szyby, za które magistrat zapłacił.

Nowy generał-gubernator, J.E. Liposzczak, dotychczas był w Serbii.

O zdradę kraju. Sąd inspektoratu wyszkolenia przy naczelnym wodzu wojsk polskich w Warszawie sądził onegdaj sprawę Stanisława Traczyka, b. szeregowca legionów polskich, oskarżonego o zdradę kraju. Mianowicie, Traczyk stanął pod zarzutem, że w lipcu r. 1915, wzięty do niewoli przez wojska rosyjskie, wskazał rosyjskiemu kapitanowi żandarmeryi polowej tych legionistów, którzy pochodzili z Królestwa. Na skutek tej zdrady dwóch szeregowców pełnoletnich zostało powieszonych, a szesnastu, w tej liczbie świadek Starosta, sąd polowy skazał na ciężkie roboty, z których uwolniła ich dopiero rewolucya.

Podobne zeznania złożyli szeregowcy legionowi, Jola, Bratek, Antoniak.

Oskarżyciel, kapitan Syrewicz, domagał się na podsądnego kary śmierci.

Sąd, złożony z pięciu oficerów pod przewodnictwem pułkownika Berbeckiego, po dłuższej naradzie skazał Traczyka na dożywotnie ciężkie więzienie.

Wyroki pruskie. W związku z deklaracyą Rady miejskiej w Łodzi przewodniczący Rady inż. T. Sułowski, został skazany na rok więzienia, a radny Antoni Remiszewski, inspektor szkolny okręgu łódzkiego na cztery i pół lat więzienia.

Inż. T. Sułowski został zwolniony za kaucyą 20.000 marek.

Wolno nosić parasole! W Sosnowcu na rogach ulic rozlepiono obwieszczenia dozwalające noszenia parasoli. Natomiast zakaz noszenia szpicrut i lasek obowiązuje aż do odwołania.

Katastrofa w kopalni soli pod Przemyślem. W kopalniach soli Lacko pod Przemyślem nastąpił wybuch gazu. — Zginął nadradca górniczy Zygmunt Heyda. Szczegółów na razie brak.

Wyrok śmierci na Wreskyego. Dnia 1 marca po godz. 10 wieczór zakończyła się rozprawa przeciwko mordercy Wrekiemu. Po przemówieniu oskarżyciela kapitana Zegaraca oraz obrońcy dr. Ostrowskiego. po naradzie trybunału, przewodniczący porucznik Pieczka ogłosił wyrok, zasądzający Wreskiego, winnego częściowo zbrodni morderstwa a w innych zbrodni zabójstwa na śmierć przez powieszenie. Wreski podczas odczytywania wyroku uśmiechał się boleśnie, a na zapytanie, czy zgłasza zażalenie nieważności, roześmiał się głośno i machnąwszy ręką, zawołał: E. wszystko jedno! Obrońca zgłosił zażalenie nieważności.

Ze Świata.

Generał rosyjski—niemieckim panującym. W sprawie następstwa tronu po ks. Adolfie, władcy księstwa Meklemburg-Strelitz, donoszą pisma berlińskie, iż wbrew początkowym wiadomościom właściwy następca tronu, dziś generał rosyjski, ks. Karol Michał, wuj zmarłego, wcale nie zrzekł się swoich praw panującego. W ten sposób —pisze „Vorwaerts"—Meklemburczycy będą mieć na tronie generała rosyjskiego, który z nimi walczył, lub będą się musieli chwycić środka rewolucyjnego i zdetronizować swego prawowitego władcę.

Caillaux niewinny. Podług wiadomości paryskich ponowne zbadanie skrytki Caillaux we Florencyi przez rzeczoznawców dowiodło, że znajdujące się tam kosztowności nie przekraczały sumy 380.000 fr., że należały one do pani Caillaux i nie pochodzą ze źródeł nieprawnych.

W ten sposób upadają wszelkie odnośne oskarżenia.

Interwencya koalicyi. „Central News" donoszą z Tokio: Tutejsze dzienniki oświadczają, że Tokio będzie w przyszłości punktem środkowym spodziewanych powikłań z Rosyą. Ambasadorowie koalicyi wciąż odbywają narady z rządem japońskim.

Według pewnej depeszy „Associated Press" Japonia zwróciła się z zapytaniem do państw koalicyi, włącznie z Ameryką, jak przyjęłyby one propozycyę podjęcia wspólnych operacyi na Syberyi w celu ochrony olbrzymich zapasów, znajdujących się we Władywostoku, oraz wzdłuż całej drogi żelaznej syberyjskiej.

W Waszyngtonie odpowiedziano, że propozycya ta jest dla Ameryki nie do przyjęcia. Jednak wobec szeregu nowych wydarzeń, które miały miejsce w ostatnich czasach, nie jest wykluczone, że stanowisko rządu amerykańskiego mogłoby jeszcze ulec zmianie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

2 marca.

Dawna waluta, jako też papiery procentowe były dziś słabsze. Tendencyę dobrą miały tylko 6 % Obl. m. Warszawy.

Papiery procentowe	TRANZAKCYE
6 procent. Obligacye m. Warszawy z r. 1915 .	185.75. — 186.
6 procent. Obligacye m. Warszawy z r. 1916 .	
Listy zast. Ziemsk. 4½ proc.	194.50
Listy zast. Ziemsk 4 pr.	171.
Listy zast. m. Warszawy 5 proc.	179.50. — 179.25.
Listy zast. m. Warszawy 4 i pół proc. . . .	162.50. —
Renta	
Serye ros.	

Korony 64.25 do 64.40.

Z Dąbrowy.

Z TEATRU.

Na pierwszy występ w niedzielę popołudniu wybrał zawsze w Dąbrowie i Zagłębiu mile widziany teatr p. Szczuki „Księżniczkę Czardasza". Melodyjna operetka Węgra Kalmana wybiła się w ostatnich latach ponad poziom innych swych siostrzyc, zwłaszcza tuzinkowych „wyrobów" wiedeńskich, banalnych tak treścią i librettem, jak muzyką, która oprócz melodyi głównej „clou" sztuki, nie przedstawia zazwyczaj nic ponadto interesującego. Zwykle też zamierają te „roboty na zamówienie" po jednym sezonie. Natomiast w „Księżniczce Czardasza" i libretto dość pomysłowe i interesujące (przerobione z udatnej noweli) i muzyka pełna większej ilości melodyi i arii z bogatą instrumentacyą i inwencyą, a nawet z „motywem przewodnim", odmiana walca z I. aktu.

To też osiągnęła ona w Wiedniu w r. 1916 i 1917 przeszło 500 przedstawień w teatrze Jana Straussa, a i dziś jeszcze bywa i tam i wszędzie grana z niesłabnącem powodzeniem i stanowi zawsze atrakcyę afisza. Wykonanie było u nas, choć nie stało na tej wysokości, jak po raz pierwszy, za poprzedniego pobytu, na ogół staranne. P. Celińska w roli tytułowej i partner jej p. dyr. Szczuka w roli młodego księcia Edwina porywali głosem i grą słuchaczy, uroczo też wyglądała i mile śpiewała i tańczyła p. Leonówicz w roli Stasi. Dobrym był p. Prochaska jako hr. Canciano, zdałoby mu się tylko więcej węgierskiej rubaszności i akcentu, w który wpadał chwilami wyborne p. Miller w roli barona Feri Bacsi. Chóry i ewolucye taneczne wypadły dobrze, dzielnie też spisała się orkiestra pod sprężystą batutą p. F. Kagana, zwiększona udziałem wojskowych.

Przedstawienie zaczęło się jednak dość późno, bo aż około 5-ej i skutkiem tego musiało uledz pewnym skrótom, tembardziej że przy końcu II. aktu doznało niespodzianej przerwy wskutek niedopisania w całem mieście światła elektrycznego, które jeszcze i potem co chwila „strejkowało" tak że nawet część III. aktu była wykonaną przy świecach.

Skutkiem tego publiczność, przybyła na przedstawienie wieczorne, musiała oczekiwać przed lokalem Resursy na ukończenie przedstawienia popołudniowego i wyjście publiczności, co nastąpiło aż koło godz. 8-ej. Teatr był dobrze, choć nie tak zupełnie, jak na zasługiwała sztuka i wykonanie, zapełniony. Za to wieczorem rozstępywały się wprost mury, co także wpłynęło na werwę artystów, z jaką odegrano, odśpiewano i odtańczono, bez zarzutu, pełną śpiewu i ruchu, wyborną „Gri-Gri". (x)

NA ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY

poszukiwany zaraz

LOKAL ZŁOŻONY Z 10--15 UBIKACYI

w okolicy ulic: Francuskiej, Ulman, Miejskiej, Starodąbrowskiej.

Zgłoszenia przyjmuje administr. „Gazety Polskiej“.

1397-X-1-3.

Zaproszenie do przedpłaty

Przezwyciężywszy rozliczne trudności, jakie spiętrzyły się w ostatnich miesiącach przed nami,

GAZETA POLSKA

w czwartym roku wydawnictwa staje się dużym dziennikiem polskim pozbawionym barwy lokalnej — poświęnym sprawom całej Polski.

Wierni dotychczasowego programowi dołożymy staran, by pismo ulepszyć i rozszerzyć.

Czytelnicy nasi otrzymają w przeciągu marca przyrzeczone premie.

Przedpłata miesięczna wynosi wraz przesyłką pocztową w całej Polsce **5 K. 10 hal.**

Nowo przybywający prenumeratorzy adsyłający powyższą prenumeratę zgóry za miesiąc marzec otrzymają „Gazetę Polską“ **do końca lutego bezpłatnie.**

Biuro dzienników i ogłoszeń „JANINA“

ul. SOBIESKIEGO 15.

utrzymuje stale na składzie

dzienniki warszawskie, krakowskie i lwowskie, czasopisma ilustrowane polskie i niemieckie.

Kieszonkowy rozkład jazdy.

Czasopisma ludowe i inne.

PRENUMERATA. — DROBNA SPRZEDAŻ. — PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ.

Nakładem naszym zacznie wychodzić od dnia 1 marca b. r.

SZCZUTEK

pismo satyryczno-polityczne.

„SZCZUTEK“ wychodzić będzie dwa razy na miesiąc 1-go i 15-go. Współpracownictwo przyjęli najwybitniejsi autorzy i rysownicy polscy. Cena bogato ilustrowanego zeszytu wynosi we Lwowie 50 hal., w Galicyi i Królestwie Polskiem z przesyłką 60 hal. Prenumerata: kwartalnie K. 3.—z przesyłką K. 3.60, półrocznie K. 6 — z przesyłką K. 7.20, rocznie K. 12 — z przesyłką K. 14.40.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i biurach dzienników oraz w firmie wydawniczej:

H. Altenberg, G. Seyfarth, E. Wende i S-ka, Lwów, Hotel George'a.

1394-1-3.

Uczniа

na praktykę zecerską przyjmie zaraz Drukarnia „Gazety Polskiej“. Wiadomość w Administracyi, ul. Sobieskiego 15.

Poszukuje pokoju umeblowanego. Wiadomość Administracya „Gazety Polskiej“ Dąbrowa. 1398-1-2.

SKŁAD WIN i WÓDEK

w różnych gatunkach

Stanisława Nowaka

w Dąbrowie, przy ul. Ulman Nr. 27 dom wł.

Z poważaniem **St. Nowak.**

385-2-10.

Świerzbę

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, pryszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny **„KREM OD ŚWIERZBY“** wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa - Mokotów. Sprzedaż w aptekach i składach apteczn. Dąbrowskich i okolicznych.

1365-8-8.

LEKCYI

Języka angielskiego

systemem Berlitza udzielam pojedynczo i zbiorowo. Informacyi udziela Administracya „Gazety Polskiej“.

NAJTRWALSZE

ŻARÓWKI

METALOWE

oraz wszelkie materyały z dziedziny elektrotechniki poleca

BIURO TECHNICZNE

Inż. F. Omiljanowski i S-ka

W DĄBROWIE, ul. Sobieskiego Nr. 11.

Redaktor i wydawca WIKTOR MONDALSKI. Drukarnia „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie Górniczej.